

Warszawa, 19 stycznia 2026 r.

L. dz. 79/2026/LW

Do druku nr 2010

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-III. 020. 285. 41. 2025

Data wpływu 21. I. 26r.

Szanowny Pan

Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Dot. Druki sejmowe nr 2007 i 2010: Stanowisko w sprawie prac legislacyjnych dotyczących funkcjonowania stacji paliw

Szanowny Panie Marszałku,

w imieniu Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego (POPiHN), zrzeszającej największe przedsiębiorstwa paliwowe w Polsce, składamy wniosek o **uwzględnienie stanowiska naszej organizacji** dotyczącego:

- Poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, zgłoszonego przez grupę posłów Lewicy (druk sejmowy 2007),
- Poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o radiofonii i telewizji, zgłoszonego przez grupę posłów Polska 2050-TD (druk sejmowy 2010).

Przedsiębiorcy zrzeszeni w POPiHN dostrzegają, że nieodpowiedzialne spożycie napojów alkoholowych w Polsce jest problemem społecznym, który wymaga podjęcia odważnych działań i powinno być przedmiotem spójnej polityki zdrowotnej. Jednak poważne zaniepokojenie budzą propozycje zmian prawnych ze strony Rządu i grup parlamentarzystów, które, pod **pozorem walki z problemami alkoholowymi, prowadzą do ewidentnej i niczym nieuzasadnionej dyskryminacji branży paliwowej w porównaniu do innych kanałów dystrybucji alkoholu w Polsce**. Takim dyskryminującym rozwiązaniem jest propozycja wprowadzenia zakazu sprzedaży napojów alkoholowych wyłącznie na stacjach paliw. POPiHN jest przekonana, że po pierwsze realizacja wspomnianych propozycji **nie służy osiągnięciu celu ograniczenia spożycia napojów alkoholowych** w Polsce, a wręcz może je pogłębić, po drugie jest propozycją **dyskryminującą** branżę paliwową, a zatem **godzącą w podstawowe prawa przedsiębiorców**, chronione na gruncie Konstytucji RP i prawa Unii Europejskiej — a po trzecie może prowadzić do **negatywnych skutków dla konsumentów paliw**. Branża paliwowa postuluje więc, aby, zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, wprowadzać takie przepisy, które będą skuteczne i sprawiedliwe, a ich potencjalne oddziaływanie zostanie właściwie określone w procesie oceny skutków regulacji.

Prohibicja na stacjach paliw nie rozwiąże problemów alkoholowych

Wszelkie formy ograniczenia sprzedaży alkoholu skierowane wyłącznie do stacji paliw w znikomym stopniu przełożą się na ograniczenie fizycznej dostępności alkoholu. Stacji paliw, na których funkcjonują sklepy prowadzące sprzedaż napojów alkoholowych, jest w Polsce ok. **5,5 tys.** Tymczasem wszystkich punktów sprzedaży napojów alkoholowych według danych Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom (KCPU) jest ok. **119 tys.** Oznacza to, że po

wprowadzeniu prohibicji wyłącznie na stacjach paliw konsumenci wciąż będą mieli możliwość zakupu alkoholu w blisko 115 tys. innych miejsc, które prawdopodobnie przejmą wolumen sprzedaży dotychczas realizowany przez sklepy stacyjne. Należy całkowicie odrzucić argument, że na stacje paliw konsument dociera samochodem, co miałoby uzasadnić konieczność ograniczenia dostępności alkoholu w tym kanale sprzedaży, aby zwalczać zjawisko pijanych kierowców. Parkingi przed dyskontami, supermarketami i galeriami handlowymi są pełne aut, którymi konsumenci przyjechali na zakupy, a jednak propozycja zakazu sprzedaży alkoholu nie uwzględnia tych kanałów sprzedaży, mimo oczywistego podobieństwa.

Sprzedaż napojów alkoholowych w sklepach na stacjach paliw w pierwszej połowie 2025 r. miała zaledwie ok. **2,1% udziału wolumenowego w alkoholowym rynku** oraz 2,6% udziału w jego wartości. Mimo że napoje alkoholowe stanowią ok. 11% wartości sprzedaży pozapaliwowej stacji, to ich znaczenie dla rentowności poszczególnych punktów sprzedaży jest nieproporcjonalnie duże. Znaczenie sprzedaży pozapaliwowej na stacjach paliw z roku na rok rośnie i ten trend prawdopodobnie będzie się utrzymywał.

Ceny produktów alkoholowych oferowanych w sklepach przy stacjach paliw są wyższe niż w innych punktach sprzedaży. Wskutek zapowiadanych zmian prawnych, wbrew szczytnym intencjom projektodawców, **prohibicja na stacjach paliw może doprowadzić do zwiększenia ekonomicznej dostępności alkoholu.**

Autorzy zarówno inicjatyw poselskich, jak i rządowego projektu nie wzięli pod uwagę ryzykownych konsekwencji swoich propozycji: przesunięcie sprzedaży napojów alkoholowych ze stacji paliw do innych punktów oznacza **przeniesienie jej z miejsc, gdzie poziom bezpieczeństwa i kontroli jest wyższy, do obiektów odznaczających się słabszym nadzorem.** Warto zauważyć, że na stacjach paliw istnieją systemy monitoringu, a wśród klientów zdecydowaną większość stanowią osoby dorosłe, a zatem ryzyko sprzedaży osobom nieletnim pozostaje znikome. Dlatego argumentacja dotycząca funkcjonujących zakazów sprzedaży napojów alkoholowych w sklepikach szkolnych i kantynach pracowniczych nie uzasadnia wprowadzenia ograniczeń na stacjach paliw ze względu na charakter prowadzonej działalności.

Wbrew założeniom projektodawców **prohibicja nie prowadzi do poprawy bezpieczeństwa na drogach.** Jak dowodzą niemieccy naukowcy Matthias Bäuml, Jan Marcus i Thomas Siedler w artykule pt. „Health effects of a ban on late-night alcohol sales”, opublikowanym w czasopiśmie naukowym „Health Economics” w 2022 r. – wprowadzenie nocnej prohibicji na stacjach paliw w sklepach w Badenii-Wirtembergii w 2010 r. nie skutkowało zmniejszeniem liczby wypadków na drogach. Również doświadczenia tych państw, w których wprowadzono całkowity zakaz sprzedaży alkoholu na stacjach paliw (Litwy i Holandii) wskazują na brak zależności między dostępnością alkoholu na stacjach a liczbą nietrzeźwych kierowców. Potwierdza to także rodzime badanie ankietowe Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom z kwietnia 2024 r. Wśród zmian zaobserwowanych po wprowadzeniu nocnej prohibicji w wybranych gminach w Polsce nie znalazła się poprawa bezpieczeństwa na drogach.

Prohibicja na stacjach paliw godzi w podstawowe zasady równości wobec prawa

Wprowadzenie prohibicji w odniesieniu wyłącznie do stacji paliw, z pominięciem innych przedsiębiorców, to przejaw dyskryminacji – niedozwolonej na gruncie prawa konstytucyjnego. Wprowadzenie ograniczenia swobody działalności gospodarczej wyłącznie w odniesieniu do stacji paliw stanowi zaprzeczenie przede wszystkim zasady równości (art. 32 Konstytucji RP) i zasady wolności (art. 31), według których nie można różnicować podmiotów w oparciu o ich osobiste cechy, a wprowadzane ograniczenia muszą być uzasadnione określonym celem

publicznym. Wprowadzenie prohibicji wyłącznie w stosunku do 5% uczestników rynku, zdaniem POPiHN, godzi również w podstawową zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2), nakazującą sprawiedliwe traktowanie uczestników obrotu gospodarczego.

Wprowadzenie prohibicji wyłącznie na stacjach paliw jest niezgodne z prawem UE, a szczególnie zasadą równego traktowania, swobodą przedsiębiorczości i może być uznane za pomoc publiczną dla przedsiębiorców prowadzących sprzedaż alkoholu poza stacjami benzynowymi. Zgodnie z zasadą równego traktowania/niedyskryminacji (*equal treatment/nondiscrimination general principles*) – zakazane jest nierówne traktowanie takich samych podmiotów/podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji (art. 18 TFUE), a takimi niewątpliwie są stacje paliw i inne sklepy prowadzące sprzedaż alkoholu. Z kolei zgodnie z zasadą swobody przepływu usług/przedsiębiorczości (*free movement of services/establishment* – art. 56 i 49 TFUE) – jakkolwiek państwa członkowskie mogą wprowadzać ograniczenia tych swobód, muszą to czynić w sposób niedyskryminacyjny oraz w sposób proporcjonalny. Tymczasem zakaz sprzedaży alkoholu tylko na stacjach paliw nie spełnia tych kryteriów. Natomiast zgodnie z art. 107 (1) TFUE – zakaz sprzedaży alkoholu jedynie na stacjach benzynowych i pozwolenie na sprzedaż w tym samym czasie w innych sklepach stanowi w praktyce środek selektywny – pomoc publiczną dla przedsiębiorców prowadzących sprzedaż alkoholu poza stacjami benzynowymi. Wprowadzenie przepisów niezgodnych z prawem UE naraża zatem Polskę na odszkodowania i kary nakładane przez unijne sądy.

Jeśli nie prohibicja na stacjach, to co? Branża paliwowa proponuje rozwiązania

Ustawodawca w swoich działaniach powinien opierać się na pozytywnych doświadczeniach z innych krajów, a nie ulegać krótkotrwałym społecznym emocjom, spowodowanych medialnym zainteresowaniem. Członkowie POPiHN, wychodząc naprzeciw wyzwaniom polityki alkoholowej, **proponują nowe rozwiązanie dla całego handlu detalicznego – „sprzedaż bezwitrynową”**. Sprzedaż bezwitrynowa polega na zastąpieniu alkoholu w punktach sprzedaży tak, aby nie był widoczny z alejki sklepowej, przy zachowaniu pełnej dostępności produktu dla klienta. **Alkohol stoi za nieprzezroczystą przesłoną, dzięki czemu nie działa jak bodziec marketingowy, szczególnie na osoby uzależnione, czy dzieci i młodzież, a także nie wywołuje impulsywnych reakcji zakupowych.**

Badania naukowe jednoznacznie pokazują, że widoczność alkoholu bezpośrednio napędza sprzedaż impulsywną. W Wielkiej Brytanii udowodniono, że umieszczenie alkoholu w eksponowanych lokalizacjach zwiększa sprzedaż alkoholu od 23% do 46%, niezależnie od ceny czy promocji. Z kolei dane z Estonii, gdzie w 2019 r. ograniczono ekspozycję alkoholu, wykazały **spadek zakupów impulsywnych z 5% do 2%, redukcję fiksacji wzroku o 48% oraz skrócenie czasu obserwacji półek o 29% - już po 2,5 miesiąca od wprowadzenia zmian.**

Podsumowując, POPiHN zwraca uwagę na poważane zagrożenia związane z uchwalaniem przepisów o charakterze dyskryminacyjnym i nieprowadzących do ograniczenia problemów alkoholowych polskiego społeczeństwa. **Branża paliwowa pozostaje otwarta na dyskusję i wspólne wypracowanie skutecznych i sprawiedliwych rozwiązań.**

Z poważaniem

Leszek Wiwala

Prezes-Dyrektor Generalny